

Obrzęd pobłogosławienia stajni (obory, chlewu)

Kapłan: Błogosławione królestwo Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Diakon: W pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Po wezwaniu Za żeglujących, podróżujących **dodaje się następujące prośby:**

Aby ta zagroda została pobłogosławiona, do Pana módlmy się.

Aby ta zagroda została pobłogosławiona i zachowana, do Pana módlmy się.

Aby ta zagroda została pobłogosławiona, zachowana i wolna od wszelkiego zła, do Pana módlmy się.

Aby od tej zagrody zostały odpędzone wszelkie napaści i wszelkie czarodziejstwo, do Pana módlmy się.

O wybawienie nas od wszelkiego utrapienia, gniewu i niebezpieczeństwa, do Pana módlmy się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Kapłan: Albowiem Tobie przynależy wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Diakon: Do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Kapłan: Boże, który ludzkim trudom dajesz pociechę przez nieme zwierzęta, modlimy się gorąco, abyś nie pozwolił im zginąć, bez nich bowiem nie może się wyżywić rodzaj ludzki. W Tobie tylko mamy nadzieję i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Kapłan kropi stajnię wodą święconą.

Diakon: Oto mądrość!

Lektor: Czytanie Księgi Rodzaju (31, 38-42).

Diakon: Bądźmy uważni!

Lektor: W owych dniach, rzekł Jakub do Labana: „Dwadzieścia lat byłem u ciebie. Twoje owce i kozy nie ronily. Baranów z twojej trzody nie jadałem.

Rozszarpanej przez dzikie zwierzę sztuki nie przyniosłem ci, dawałem za to moją sztukę. Jeśli coś zostało ci skradzione czy to w dzień, czy w nocy, szukałeś u mnie. Bywało, że dniem trawił mnie upał, a nocą chłód spędzał mi sen z powiek. Takie były owe dwadzieścia lat w służbie u ciebie! Służyłem ci czternaście lat za dwie córki, a sześć lat za trzodę. Ty zaś wielokrotnie zmieniałeś mi zapłatę. Gdyby Bóg ojca mego, Bóg Abrahama, Ten, którego z bojaźnią czci Izaak, nie wspomagał mnie, to puściłbyś mnie teraz z niczym. Co wycierpiałem i ile się napracowałem rękami, Bóg widzi! On też zeszłej nocy zaświadczył.

Prokimenon, ton 4: Wszystko poddałeś pod jego nogi,* owce i woły wszystkie, a także zwierzęta polne.

Stichos: Chwalcie Pana zwierzęta i wszystko bydło.

Diakon: Oto mądrość!

Lektor: Czytanie I Listu świętego Pawła Apostoła do Koryntian (**perykopa 162; 15, 39-46**).

Diakon: Bądźmy uważni!

Lektor: Bracia, nie każde ciało jest jednakowe, bo inne jest ciało ludzkie, a inne zwierząt, jeszcze inne ciało ptaków, a inne ryb. I są ciała niebieskie i ciała ziemskie, lecz inny jest blask niebieskich, a inny ziemskich. Inny blask słońca, a inny blask księżyca, i inny blask gwiazd, bo gwiazda od gwiazdy różni się jasnością. Tak też jest ze zmartwychwstaniem. Co się sieje jako skażone, bywa wzbudzone nieskażone. Sieje się w niesławie, bywa wzbudzone w chwale, sieje się w słabości, bywa wzbudzone w mocy, sieje się ciało cielesne, bywa wzbudzone ciało duchowe. Jeśli jest ciało cielesne, to jest także ciało duchowe. Tak też napisano: Pierwszy człowiek Adam stał się istotą żywą, ostatni Adam stał się duchem ożywiającym. Nie było jednak najpierw tego, co duchowe, ale to, co ziemskie, duchowe było potem.

Alleluja, ton 1: Ludzie i zwierzęta, woły i owce, niech nic nie jedzą.

Stichos: Niech ludzie i zwierzęta przyobleką się w wory pokutne.

Diakon: Abyśmy mogli wysłuchać świętą Ewangelię, Pana Boga prosimy!

Chór: Panie, zmiłuj się (**trzy razy**).

Diakon: Oto mądrość! Stańmy prosto! Wysłuchajmy świętą Ewangelię!

Kapłan: Pokój wszystkim.

Chór: I duchowi twemu.

Kapłan: Czytanie świętej Ewangelii według Łukasza (**perykopa 5; 2, 8-16**).

Chór: Chwała Tobie, Panie, chwała Tobie.

Diakon: Bądźmy uważni!

Kapłan: W owym czasie w tej samej okolicy przebywali w polu pasterze i

trzymali straż nocną nad swoją trzodą. Naraz stanął przy nich anioł Pański i chwała Pańska zewsząd ich oświeciła, tak że bardzo się przestraszyli. Lecz anioł rzekł do nich: „Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: Dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan. A to będzie znakiem dla was: Znajdziecie Niemowlę owinięte w pieluszki i leżące w żłobie”. I nagle przyłączyło się do anioła mnóstwo zastępów niebieskich, które wielbiły Boga słowami: „Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój, w ludziach upodobanie ku dobremu”. Gdy aniołowie odeszli od nich do nieba, pasterze mówili nawzajem do siebie: „Pójdźmy do Betlejem i zobaczymy, co się tam zdarzyło i o czym nam Pan oznajmił”. Udali się też z pośpiechem i znaleźli Marię, Józefa i Niemowlę, leżące w żłobie.

Chór: Chwała Tobie, Panie, chwała Tobie.

Diakon: Do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Kapłan: Panie Jezu Chryste, Królu niebios i ziemi, Słowo Ojca, przez którego wszystko się stało, który aby nas zbawić od otchłani piekielnej, zechciał przyjąć nasze ciało i z Ducha Świętego począł się w łonie błogosławionej Marii Dziewicy, urodził się w stajni między zwierzętami i przewiązany pieluszkami zechciał spocząć w żłobie. Wejrzyj, prosimy, ma naszą pokorę i usłysz nasze modlitwy, a skoro na nasze trudy i potrzeby dałeś nam zwierzęta, tak też Twoim miłosierdziem zechciej zachować tę zagrodę i zwierzęta, aby wszelka złość szatańska i zło ludzi tutaj będące mocą tego błogosławieństwa kapłańskiego zostały skruszone i odeszły daleko. Albowiem Tobie przynależy wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Pokój wszystkim.

Głowy wasze skłońcie przed Panem.

Władco Boże, Ojcze wszechmogący, Stwórco wszystkich rzeczy i opiekunie, zachowaj nas i te zwierzęta, zachowaj Twoje dary, zachowaj Twoje dziedzictwo, zachowaj i pobłogosław tę zagrodę mocą wody pobłogosławionej przez Ciebie przez posługę Kościoła i poświęconą przez przyzwanie Najświętszej Trójcy, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Tu kropi stajnię wodą święconą, a także błogosławi, mówiąc:

Błogosławieństwo Pana, Boga wszechmogącego, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, niech zstąpi na tę zagrodę i pozostanie na niej w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.